



epifania

TYGODNIK PARAFII
 pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 113. Dwudziesta Trzecia Niedziela Zwykła. WRZESIEŃ 2014 r.



"BO GDZIE SĄ DWAJ ALBO TRZEJ,
 TAM JESTEM POŚRÓD NICH..."

➤ SŁOWO TYGODNIA

Z EWANGELII według św. Mateusza (18, 15-20)

Gdy brat twój zgrzeszy, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi! A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik! Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich».

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Ez 33,7-9;
 Ps 95,1-2.6-9;
 Rz 13,8-10;
 2 KOR 5,19;



Ks. Marian Rowicki

Pan Jezus przyszedł na świat wypełnić wolę Ojca. W swoją misję pragnie włączyć nas, by na powrót przyprowadzić nas do Boga. Posłuszeństwo Ewangelii przywraca nam życie, utracone przez nieposłuszeństwo Bogu. Dlatego tak ważna jest wzajemna troska chrześcijan o wierność Bogu w każdej sprawie naszego życia. Wspólna modlitwa o wytrwanie w posłuszeństwie, za upadających, upominanie grzeszących, w tym wypełnia się miłość bliźniego.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Polityczna poprawność

Wszyscy się mylimy, popełniamy błędy. Jedne są znane tylko nam, innych ukryć się nie da, ale jedne i drugie oddziałują na nasze otoczenie. Pierwszy Kościół rozwijał się bardzo dynamicznie, również dzięki świętości swoich członków. Jezus wiedział, że każdemu przydarzają się błędy i w dzisiejszej Ewangelii uczy nas odpowiedzialności za drugiego człowieka. Co robić, gdy widzimy, że nasz brat, siostra grzeszą i w tym grzechu trwają? Kiedy człowiek się pomylił, trzeba mu pomóc, a nie potępiać go. Do pomocy tej jest zobowiązany cały Kościół, czyli każdy z ludzi wierzących. Wierzących, czyli związanych z Bogiem więzami osobistego zaufania i wierności Jego Słowu. W naszych czasach nazywa się takich ludzi świadomymi chrześcijanami.

Pierwszym warunkiem naprawienia sytuacji jest delikatne, ale stanowcze wskazanie na grzech. Trzeba do tego dużo pokory, delikatności i dyskrekcji, stąd polecenie: zrób to w cztery oczy. Jezus jest realistą i nie ludzi się, że to zawsze pomoże.

Stopień zaangażowania w upomnienie, w walkę o człowieka, jest dowodem naszej miłości. Ten, kto kocha, nie może się zgodzić na to, by osoba kochana przez grzech skazywała się na zatracenie.

Grzech często mocno wplata się w nasze życie i stajemy się jego niewolnikami. Jezus zaleca wtedy cierpliwość i zaangażowanie wspólnoty. Tu nie chodzi o eskalację siły – żeby było trzech na jednego. Chodzi raczej o łagodzące działanie wspólnoty. Prawdziwa

wspólnota wierzących ma zdolność łagodzenia sporów, szukania wspólnych rozwiązań. Tylko czy my jesteśmy w takich wspólnotach??? Ale i to może być niewystarczające. Wtedy trzeba zaangażować Kościół, czyli autoritet samego Boga. Kościół musi mówić prawdę, także tę prawdę, która jest dla człowieka trudna i przykra. Prawda ta pochodzi od Boga i dlatego jest niepodważalna. Często się zdarza, że osoby pełniące wysokie funkcje w naszym kraju i przedstawiające się jako osoby wierzące, członkowie Kościoła, głoszą publicznie opinie z nauką Kościoła niezgodne. Ułatwiają wykonanie aborcji, in vitro za publiczne pieniądze, wprowadzanie gender do przedszkoli i szkół, życiowie patrzą na związki partnerskie osób tej samej płci.

Wtedy potrzebne jest zaangażowanie przedstawicieli Kościoła lub nawet całej wspólnoty, bo zgubne działanie jednego może szkodzić wielu. Chodzi więc nie tylko o dobro upominanego, lecz i o dobro wspólnoty. Jeśli się nie uda uratować tego, kto źle postępuje, to należy ratować przed zgorznięciem innych.

Bóg doskonale zna kręte drogi ludzi. To On będzie ich sędzią. Od nas natomiast oczekuje nie sądzenia, lecz upominania naszych braci. Stopień zaangażowania w upomnienie, w walkę o człowieka, jest dowodem naszej miłości. Ten, kto kocha, nie może się zgodzić na to, by osoba kochana przez grzech skazywała się na zatracenie.

Czytanie z Ks. Ezechiela mówi wyraźnie o naszej odpowiedzialności za drugiego człowieka. Bóg ustanawiając Ezechiela strażnikiem swojego narodu, mówi do niego: „Jeśli do występnego powiem: występny musi umrzeć — a ty nic nie mówisz, by występnego sprowadzić z jego drogi — to on umrze z powodu swej przewiny, ale odpowiedzialnością za jego śmierć obarczy ciębie”. Wielka odpowiedzialność spoczywa na nas wszystkich. Żyjemy w czasach poprawności politycznej, kiedy za upominanie grzeszników można stracić pracę czy nawet znaleźć się w więzieniu. Tak dzieje się już na zachodzie Europy. Nie można z ambon homoseksualizmu nazywać grzechem, zmusza się chrześcijańskie ośrodki adopcyjne do przekazywania dzieci parom homo itp.

Nawet jeśli ustawowo zakazą nam upominać grzeszników, to i tak powinniśmy to czynić. Taka jest nasza chrześcijańska powinność względem braci. Do tego wzywa nas za pośrednictwem apostoła Pawła sam Chrystus: „Głoś słowo, nalegaj w porę i nie w porę, upominaj, karć i zachęcaj, nauczając z wielką cierpliwością. Przyjdzie bowiem czas, że odrzucą zdrową naukę. Wybiorą sobie nauczycieli, aby słuchać tego, co miłe dla ucha. Odwrócą się od słuchania prawdy, a skłonią się ku baśniom. A ty czuwaj nad wszystkim! Znoś cierpliwie przeciwności! Wykonaj dzieło ewangelisty! Wypełnij swoją posługę!” (2Tm 4, 2-5).

Gracyzna Karwowska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Choraągiew

04.09.2014 w naszym kościele odbyło się poświęcenie choraągwi ufundowanej przez Państwo Danutę i Józefa Kieszek wdzięcznych Bogu za 80 lat życia. Choraągiew ta została przekazana wspólnocie Najdroższej Krwi Chrystusa z naszej parafii. Jubilatom dziękujemy i składamy najserdeczniejsze życzenia obfitości łask Bożych, darów Ducha świętego i opieki Matki Bożej

Księża i parafianie!



Droga Krzyżowa w Kampinosie

W sierpniu biskup polowy Wojska Polskiego Józef Guzdek poświęcił Drogę Krzyżową, której stacje umieszczono wzdłuż Alei Pamięci Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej w Wierszach. Każda ze stacji upamiętnia bitwy stoczone przez Grupę Kampinos w sierpniu i wrześniu 1944 r., z wyszczególnieniem poniesionych w nich strat. Na marmurowych płytach umieszczono repliki słynnej „Golgoty

Jasnogórskiej” autorstwa Jerzego Dudy-Gracza. Ten szczególny pomnik upamiętniający poległych żołnierzy Grupy Kampinos AK powstał dzięki inicjatywie Rady Pamięci Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej.

Gimnazjum Ruchu Światło-Życie

W nowym roku szkolnym rozpoczęło działalność Katolickie Gimnazjum Ruchu Światło-Życie w Krakowie-Prądniku Czerwonym (37 uczniów w 2 klasach). Profil szkoły opiera się w dużej mierze na „pedagogii nowego człowieka”, głoszonej przez założyciela Oazy, sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego”. Oprócz wychowania w duchu wartości ewangelicznych szkoła będzie zapewniać szeroki wachlarz zajęć dodatkowych i kół zainteresowań (w tym warsztaty języka migowego) oraz wyjazdów pielgrzymkowo-turystycznych. Placówka posiada własny dom rekolekcyjny w Bystrej Podhalańskiej oraz salę do modlitwy. Kadre nauczycielską będzie wspierać tzw. „diakonia posługująca”.

Patron NSZZ „Solidarność”

31 sierpnia w bazylice św. Brygidy w Gdańsku abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański odczytał wiernym dekret Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Stolicy Apostolskiej, ustanawiający b. ks. Jerzego Popiełuszko, kapłana i męczennika, patronem członków NSZZ „Solidarność”. Nastąpiło to podczas uroczystej Mszy Świętej sprawowanej z okazji 34. rocznicy powstania „Solidarności”.

OBECNOŚĆ I UCZESTNICTWO

PO DRODZE NAD MORZE

Podczas rodzinnych wakacyjnych wojaży zajechaliśmy na jedną noc do Gietrzwałdu. Nigdy nie było to między nami formalną zasadą, ale gdy podróżujemy staramy się odwiedzać choć na chwilę ważne i wyjątkowe miejsca związane z Maryją. Tak po prostu jadąc nad morze czy w góry wpaść do Matki Bożej i powierzyć jej naszą rodzinę. Tym razem Gietrzwałd. Wrażenie było bardzo przyjemne już od samego początku, gdy to Pani z recepcji domu pielgrzyma dołożyła wszelkich starań, by z niezbyt dużym wyprzedzeniem znaleźć dla naszej ferajny pokój (tak, tak, planowanie wciąć nie jest naszą wiodącą zaletą). Gdy już dojechaliśmy na miejsce i po krótkim rajdzie po terenie sanktuarium udało nam się odnaleźć właściwy budynek, Pani powiedziała, że ma dla nas pokój... na trzecim piętrze. Głos jej lekko zdrzął gdy spojrzęła na dzieciaki, w tym na wózek najmłodszego, ale cóż – lepiej tak niż wcale. Jak dotarliśmy na górę potwierdziła się prawda, że nie ma przypadków – nasz pokój był tuż obok ka-

placy! Także modlitwa wieczorna już w piżamach przed Panem Jezusem była ukoronowaniem wieczoru. I nie lada atrakcją (zakładam że nie tylko dla naszych dzieci, ale również pozostałych pielgrzymów odpoczywających w domu, którzy mijali na korytarzu rządkiem sunącą gromadkę).

Po krótkich odwiedzinach w Kościele udaliśmy się na spacer po Gietrzwałdzie. Zjedliśmy kolację w bardzo sympatycznej restauracji nad rzeczką opodal krzaczka i pobawiliśmy się na wyremontowanym placu zabaw. Miasteczko mimo, że malutkie bardzo malownicze. Następnie dotarliśmy na Drogę Krzyżową rozpoczynającą się ponad źródłem słynącym z wody, która przynosi ulgę i uzdrowienia. Dzieciaki początkowo marudząc na spacer pod górę i to „tylko po to, by przejść drogę krzyżową skoro nawet nie ma teraz wielkiego postu!”, szybko zaangażowały się i jedno przez drugie odgadywały kolejne stacje rozpoznając rzeźby. Spacer między stacjami był okazją do rozmów na temat danych momentów męki Jezusa. Zaskaki-

wały nas pytaniami, ale też swoją olbrzymią wiedzą. Po raz kolejny przekonaliśmy się, że to co słyszą zostaje im w głowach. I że potrafią zrobić z tego świetny użytek. Na zakończenie udaliśmy się do Kościoła na krótką modlitwę i zastąpienie obrazu.

Niedziela zaczęła się wcześniej – mszą świętą o 7.00. Potem śniadanie na stołówce w gronie pielgrzymów i w drogę.

Krótki pobyt, nic szczególnego. Zaskakujące było to, że nasze dzieciaki wyjątkowo długo wspominały ten czas, podkreślając, że koniecznie musimy tam jeszcze pojechać. A może właśnie o to chodzi z pielgrzymkami i sanktuariami. O specjalny czas. Moment zatrzymania i skupienia na tym co ważne. Bo przecież Maryja zawsze i wszędzie jest ta sama. Może mówić do nas równie dobrze w każdym miejscu. Ale chce byśmy do Niej pielgrzymowali. By w trudzie drogi u Niej odpocząć. U Niej znaleźć odpowiedzi.

Magda Jurewicz

KRÓTKI RYS HISTORYCZNY BLIZNEGO

Blizne występuje jako Blizne Jasińskiego i Blizne Łaszczyńskiego: dwie wsie – sołectwa, gminy babickiej, pow. warszawskiego zachodniego, woj. mazowieckiego, obecnie parafii bliźnieńskiej, dekanatu łaseckiego, Archidiecezji Warszawskiej.

Blizne Jasińskiego liczy ponad 1000 mieszkańców. Blizne Łaszczyńskiego ponad 800 mieszkańców. Blizne ma kościół parafialny, plebanię, nowe przedszkole. W budynku dawnej

Najwcześniejsze ślady osadnictwa na terenie Bliznego pochodzą z czasów średniowiecza.

szkoły znajduje się Ośrodek Rehabilitacyjno-Terapeutyczny Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej.

Najwcześniejsze ślady osadnictwa na terenie Bliznego pochodzą z czasów średniowiecza. Nazwa Blizne kojarzy się ze słowem bliźnięta albo ze słowami – bliskie, blisko grodu Warszawy, wcześniej Jazdowa lub z blizną po ranie. Nazwę przyjmuje się za zrozumiałą bez tłumaczeń. Może mieć pochodzenie pierwotne.

W 1328 roku Blizne było wsią książęcą. W 1414 roku książę Janusz dał szlachetnemu Piotrowi (z Blissne) prawo z czynszem po 12 groszy z włóki. Miał tu włości również Piotr z Latchorzewa. Później włości te uległy podziałowi rodzinnemu i miały kolejnych dziedziców z rodziny Blisnieńskich lub Nietykszów. Pieczętowali się oni najczęściej herbem Dołęga.

W czasach I Rzeczypospolitej Blizne dzieliło los kraju: doznawało zniszczeń i grabieży w czasie potopu szwedzkiego czy potem w XVIII wieku podczas wojny północnej oraz w okresie wojny z sąsiadami, zaborcami toczony w obronie Rzeczypospolitej. W 1827 roku w Bliznem było 11 domów i 104 mieszkańców. W czasie powstania listopadowego Blizne było w strefie działań bojowych podczas obrony Warszawy. Prezydent Warszawy Jakub Łaszczyński herbu Verbno (Wierzbno) kupił Blizne, stąd późniejsza nazwa tej części – Blizne Łaszczyńskiego. W połowie XIX wieku w Bliznem Jasińskiego był jeden dom dworski i trzy domy włościarskie, a w Bliznem Łaszczyńskiego były cztery domy dworskie i siedem domów włościarskich. W 1867 roku ukazem carskim utworzoną gminę Blizne.

W latach 1882-1890 w Bliznem zbudowano fort Blizne III, który zagradzał drogę główną do Warszawy. Syn Jakuba Łaszczyńskiego Bolesław był malarzem. Odziedziczone dobra sprzedał gospodarzom. W XIX wieku dziedzic Babic



Adam Jasiński ożenił się z Natalią, córką Teofila Szymanowskiego, dziedzicząc zachodnią część Bliznego, stąd Blizne Jasińskiego.

Podczas I wojny światowej Blizne było w strefie frontowej podczas walk na linii frontów, przez co wiele wycierpiało. W czasie II Rzeczypospolitej folwark Stanilewiczów częściowo kupili Czetwerczyńscy, a po nich Pierzchałowicze: grunt stopniowo parcelowano i sprzedawano.

Podczas wojny obronnej Polski, we wrześniu 1939 roku, na zachodnim odcinku obrony Warszawy Blizne było na pierwszej linii działań bojowych. Żołnierze polscy z Batalionu Stołeczno-ńskiego, działając w ramach Zgrupowania płk. Leopolda Okulickiego 18 września 1939 roku natarli na Blizne. Kompania ppor. Feliksa Pokrzywy w zaciętej walce zdobyła pałacyk i obsadziła Blizne. Podczas okupacji niemieckiej gmina Blizne należała do VII Rejonu „Jaworzyna” Armii Krajowej. Mieszkańcy Bliznego brali również udział w powstaniu warszawskim.

Po wojnie w gminie Blizne istniało dobrze zorganizowane PSL Mikołajczyka. Po powiększeniu Warszawy do granic Bliznego i nowym podziale administracyjnym w 1952 roku zlikwidowano gminę Blizne. Od 1973 roku Blizne należy do gminy Stare Babice. Przez prawie pół wieku sołtysiem w Bliznem był Pan Józef Kozłowski.

W 1997 roku proboszcz z Babic ksiądz Jan Szubka w wyniku porozumienia i uchwały Rady Gminy Babice nabył na drodze zamiany działkę pod budowę kościoła parafialnego w Bliznem. 19 października 1997 roku ksiądz biskup Marian Duś poświęcił krzyż i plac pod budowę kościoła. Pobudowano kaplicę tymczasową. 6 sierpnia 1998 roku ksiądz kardynał Józef Glemp erygował parafię pod wezwaniem Objawienia Pańskiego, której proboszczem został mianowany ksiądz Kacper Kisieliński. Dekret wszedł w życie w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej 26 sierpnia 1998 roku. Granicę parafii wyznaczają ulice: Batalionów Chłopskich, Lazurowa, Kocjana, Bolesława Prusa, Warszawska. Od 2002 roku trwa budowa kościoła, który od roku jest już



w użytku. Parafia wciąż się rozwija, przybywa mieszkańców dzięki nowym osiedlom na Grotach. Obecnie liczy około 5000 parafian.

(na podstawie książki Stanisława Fijałkowskiego „Babice i okolice”)

Ojciec Święty FRANCISZEK do Polaków

Drodzy przyjaciele! W tych dniach, w wielu miastach Polski, jest wspominana 75. rocznica początku tragedii drugiej wojny światowej. Zawierzamy Bożemu miłosierdziu tych, którzy oddali życie dla miłości ojczyzny i braci, i prosimy o dar pokoju dla wszystkich narodów Europy i świata. Dziś szczególnie potrzebujemy pokoju! Prośmy o dar pokoju przez wstawiennictwo Maryi, Królowej Pokoju! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

AUDIENCJA GENERALNA 3 WRZEŚNIA 2014



> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **07.09** – pierwsza niedziela miesiąca, o g. 12 suma odpustowa, adoracja i procesja, zapraszamy asysty procesyjne
2. **08.09** – poniedziałek, święto narodzenia NMP, obrzęd błogosławieństwa ziarna siewnego
3. **13.09** – sobota, wspomnienie św. Jana Chryzostoma, o g. 8 modlimy się za KZR, 600 lecia, Msza św. o g. 14, nie ma Mszy św. o g. 18
4. **14.09** – niedziela, taca na Seminarium, po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie dzieci przygotowujących się do I Komunii św., po g. 18 spotkanie kandydatów do bierzmowania
5. **Budowa:** kontynuujemy układanie posadzki w prezbiterium

> POTRZEBNA POMOC dla chrześcijan w Iraku!

Od kilku tygodni media posyłają w cały świat zatrważające informacje dotyczące uciekinierów z terenów Iraku, na których proklamowano Państwo Islamskie. Bojownicy zabijają wszystkich, którzy nie chcą podporządkować się zasadom szariatu. Z kraju uciekło już ponad 300 000 osób i liczba uchodźców ciągle wzrasta (ogromna część z nich to chrześcijanie). Caritas Polska uruchomiła program wsparcia i zakupu na miejscu żywności i środków potrzebnych do przetrwania. Apelujemy do Państwa o pomoc i wsparcie finansowe, poniżej drukujemy numer konta Caritas Polska: **PL 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384 z dopiskiem IRAK.**

Tomasz Konopa

Chrześcijańskie mp3

> Festiwal Chrześcijańskie Granie nadchodzi!



Nadchodzi złota polska jesień, a to oznacza, że 18 i 19 października 2014 odbędzie się na 4. Festiwalu Chrześcijańskie Granie! W tym roku pod hasłem: Grajmy! Chrześcijańskie Granie – będzie okazją do promocji idei powstawania orlików muzycznych dla młodzieży. Jak co roku zostanie też wręczona nagroda Chrześcijańskiego Grania – Złoty Krążek 2014.

Festiwal po przerwie wraca do Dobrego Miejsca na warszawskich Bielanych. Tym razem muzycznie będzie to mieszanka hip-hopu oraz uwielbienia. Możemy już teraz zdradzić, że w sobotę na scenie pojawi się Frenchman oraz Zespół 33, a na koniec uwielbieniowy projekt – niespodzianka w którym wezmą udział muzycy StronyB, TGD oraz El Camino. W niedzielę zaś Złoty Krążek za sprzedaż płyt w Chrześcijańskim Graniu otrzyma magda.lena frączek. Zagra też solowy koncert. Jako support dla Magdy zagra zespół wyłoniony w plebiscyście internetowym.

Materiał zaczerpnięty ze strony: www.chrześcijańskiegranie.pl, opracowanie: Bogdan Idźkowski

Przeczytaj

> O. Wojciech Giertych OP, Jak żyć łaską. Płodność Boża w czynach ludzkich

Tajemnicza, niedająca się empirycznie zaobserwować, ale prawdziwa łaska Boża została nam dana w momencie chrztu świętego. Niekiedy zignorowana i nierozwinięta, jak zapomniany ukryty program komputerowy, tkwi ona nadal w głębi duszy. Może warto tę łaskę „rozpakować” i zobaczyć, jakie funkcje może w życiu spełnić? Ta książka, skierowana do ludzi wierzących, przygląda się płodności łaski wewnątrz ludzkiego postępowania. Traktuje ona teologię moralną jako naukę o Bogu obecnym w wolnej, pełnej inwencji ludzkiej ofiarności.

Wojciech Giertych OP

